

UCHWAŁA

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Konrad Wytrykowski

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale prokuratura Prokuratury Rejonowej w W. K. B. K.
w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku A. M. P.,
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 22 września 2020 roku,

zażalenia wniesionego przez pełnomocnika sędziego na uchwałę Sądu
Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 5 września 2019 roku,
sygn. akt ASDo (...) w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do
odpowiedzialności karnej za czyn z art. 178a § 1 k.k.

I. zaskarżoną uchwałę utrzymuje w mocy;

II. odracza sporządzenie uzasadnienia uchwały do 29 września
2020 r.;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 19 sierpnia 2019 r., w ramach śledztwa prowadzonego pod sygn. PR 3 Ds. (...) Prokurator Rejonowy w W. skierował do Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej A. M. P.- sędziego Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku, za to, że: w dniu 17 czerwca 2019 r. w W., w woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu

alkoholu we krwi w wysokości 0,59 promila (I badanie), prowadzącym do stężenia 0,63 promila (II badanie), prowadziła samochód osobowy marki N. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, to jest za przestępstwo z art.178a § 1 k.k.

Uchwałą z 5 września 2019 r., sygn. akt ASDo (...), Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej p.u.s.p.) zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego w stanie spoczynku A. M. P. za czyn opisany we wniosku prokuratora (pkt I) i na podstawie art.129 § 3a p.u.s.p. obniżył wysokość uposażenia sędziego w stanie spoczynku A. M. P. o 25% (pkt II).

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł pełnomocnik A. M. P. adwokat A. P. , zaskarżając rozstrzygnięcie sądu I instancji w całości. W wywiedzionym środku odwoławczym skarżący sformułował zarzuty nieuwzględnienia „istotnych okoliczności dotyczących imputowanego sędzi czynu, w szczególności stężenia alkoholu we krwi w czasie prowadzenia pojazdu samochodowego”, a także brak przeprowadzenia wnioskowanych przez obronę dowodów, co doprowadziło do wydania uchwały z obrazą art. 81 § 1 p.u.s.p.

Formułując powyższy zarzut autor zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy sądowi I instancji, celem uzupełnienia postępowania o wnioskowane dowody, ewentualnie o jej zmianę poprzez nieuwzględnienie wniosku prokuratora o udzielenie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi A. M. P. .

W części motywacyjnej środka odwoławczego skarżący zakwestionował prawidłowość ustalenia stężenia alkoholu u sędzi A. M. P. albowiem w jego ocenie porównanie wyników przeprowadzonych badań budzi zastrzeżenia co do sprawności urządzeń, którymi te badania wykonano. Jednocześnie wskazał, iż błędny pomiar mógł wynikać również z faktu zażycia przez sędzię leków i paraleków zawierających w swoim składzie alkohol, jednakże wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, zarówno w przedmiocie ustalenia, czy użyte urządzenia stanowią instrumenty dające wynik w pełni zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy, jak i w zakresie wpływu zażytych leków na ustalone stężenie alkoholu w organizmie, nie zostały uwzględnione.

Zdaniem skarżącego precyzyjne ustalenie stężenia alkoholu u sędzi A. M. P. w czasie prowadzenia samochodu miało decydujące znaczenie dla przyjęcia, czy w niniejszej sprawie doszło do popełnienia występku z art. 178 a § 1 k.k., czy też z wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., a to z kolei determinuje rodzaj ponoszonej przez nią odpowiedzialności. Autor zażalenia podniósł nadto konieczność przeprowadzenia wnioskowanych uprzednio dowodów, wskazując, iż nie sposób zgodzić się z sądem dyscyplinarnym I instancji, że dla wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wystarczające jest dostateczne uprawdopodobnienie popełnienia występku.

Odpowiedź na wywiedzione zażalenie przedstawił Prokurator Rejonowy w W., uznając argumenty skarżącego za chybione.

W ocenie prokuratora zaprezentowane w zażaleniu stanowisko wynika wyłącznie z przyjętej linii obrony, a nadto jest sformułowane w sposób nie znajdujący potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Prokurator podkreślił w szczególności, iż A. M. P. została poddana badaniu na zawartość alkoholu w organizmie bezpośrednio po uzyskaniu informacji uprawdopodobniających prowadzenie przez nią pojazdu w stanie nietrzeźwości, z uwagi na zaobserwowany przez innego kierowcę sposób kierowania przez nią samochodem po drodze publicznej, stwarzający zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Zaakcentował także, że badanie stanu trzeźwości sędzi objętej wnioskiem zostało wykonane przez interweniujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy Policji, przy wykorzystaniu sprawnego urządzenia pierwszej kategorii, które posiadało homologację i wymagane atesty, a tym samym mogło być wykorzystane do przeprowadzenia badania stanu trzeźwości kierowcy. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w zażaleniu prokurator wskazał nadto, że A. M. P. nie sygnalizowała zaistnienia po jej stronie okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na wynik badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie zgłosiła zastrzeżeń do samej czynności badania, jak również nie kwestionowała dalszych czynności z jej udziałem, a takowe zgłosiła dopiero na posiedzeniu przed Sądem Dyscyplinarnym w W., zaprzeczając jednocześnie złożonemu uprzednio oświadczeniu o spożyciu alkoholu w dniu

poprzedzającym zdarzenie. Zajmując natomiast stanowisko w kwestii wpływu paraleków na stężenie alkoholu w organizmie sędzi objętej wnioskiem, co skarżący podniósł w zażaleniu, prokurator wskazał, że względy praktyki, doświadczenia zawodowego i logiki nie pozwalają na uwzględnienie tego zarzutu. Podkreślił przy tym, iż wysoce wątpliwe jest założenie, że zażycie paraleków mogłoby mieć istotny wpływ na wynik badań przeprowadzonych u A. M. P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Analiza materiału dowodowego dołączonego do wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędzi A. M. P. do odpowiedzialności karnej przekonuje o słuszności oceny dokonanej przez sąd meriti, iż zachodzi w niniejszej sprawie dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. przez sędziego objętego wnioskiem.

Na wstępie, w szczególności w kontekście twierdzeń skarżącego zawartych w zażaleniu należy podkreślić, że zgodnie z art. 80 § 2c p.u.s.p. sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa.

Powołany przepis wytycza zatem cel i zakres postępowania prowadzonego przed sądem dyscyplinarnym, który, opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ma stwierdzić jedynie, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia określonego przestępstwa przez sędziego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., SNO 91/08, LEX nr 1289032).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” użyte w powołanym przepisie art. 80 § 2c p.u.s.p. odpowiada sformułowaniu, którym ustawodawca posłużył się w przepisie art. 313 k.p.k., odnoszącym się do podstaw przedstawienia zarzutu popełnienia przestępstwa konkretnej osobie w postępowaniu karnym. Uwzględniając zatem zasadę racjonalnego ustawodawcy (zob. Z. Ziemiński,

Teoria prawa, PWN 1978, s. 106–123) należy przyjąć, że znaczenie tych sformułowań jest tożsame. W konsekwencji zasadny jest pogląd, że dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, to stan w którym, na podstawie zgromadzonych dowodów, podejrzenie jest przekonujące, słuszne i nie budzące wątpliwości, a innymi słowy, że wersja wydarzeń zaprezentowana we wniosku o wyrażenie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest w wystarczającym stopniu uprawdopodobniona (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 lutego 2018 r., SNO 54/17, LEX nr 2511522).

Niewątpliwie w sprawach o uchylenie immunitetu sędziowskiego ocena dowodów obciążających ma kluczowe znaczenie, jednakże specyfika tego postępowania nie wymaga oceny stanowczej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 24 maja 2016 r., SNO 13/16, LEX nr 2046081), a uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa nie musi „cechować się wyższym stopniem prawdopodobieństwa niż przyjmowany w ramach postępowania przygotowawczego” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 7 marca 2019 r., I DO 10/18, LEX nr 2637528).

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowano także pogląd, że postępowanie o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, niezależnie od jego ustrojowego znaczenia zwłaszcza w kontekście gwarancji niezawisłości sędziowskiej i zakotwiczenia w Konstytucji jest postępowaniem incydentalnym w ramach toczącego się postępowania przygotowawczego, przy czym jego zasadniczym celem nie może być dublowanie postępowania karnego, także w warstwie procesowej (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 23 lipca 2019 r., I DO 31/19, LEX nr 2729820 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2019 r., I DO 27/18, LEX nr 2615863). „Sąd rozpoznający wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, nie ma obowiązku, a nawet prawa, do ustalenia winy sędziego, którego taki wniosek dotyczy” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 14 maja 2019 r., I DO 30/19, LEX nr 2680285). Celem postępowania delibacyjnego nie jest bowiem przesądzenie o odpowiedzialności karnej, gdyż jest to wyłączna kompetencja sądu powszechnego, przed którym będzie toczyło się ewentualne postępowanie karne.

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne w realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że zarzuty sformułowane w zażaleniu i towarzyszącą im argumentację uznano za niezasadne.

Jako zupełnie bezpodstawne należy ocenić twierdzenia autora zażalenia, że sąd meriti nie uwzględnił „istotnych okoliczności dotyczących imputowanego sędzi czynu”. Wręcz przeciwnie, sąd I instancji dokonując oceny stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez A. M. P. miał w polu widzenia całość materiału dowodowego dołączonego do wniosku Prokuratora Rejonowego w W., a przede wszystkim protokół badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu A. wraz z załączonymi wydrukami, wynik badania urządzeniem A. , a także zeznania świadków, tj. zarówno K. K. – kierowcy obserwującego sposób jazdy sędzi objętej wnioskiem, jak i funkcjonariuszy Policji J. G. oraz P. Ł., którzy przybyli na miejsce zdarzenia. Ten materiał dowodowy sąd meriti skonfrontował z wyjaśnieniami złożonymi przez A. M. P. na posiedzeniu w dniu 5 września 2020 roku.

Nie sposób zgodzić się z autorem zażalenia, iż ustalone - wskutek pięciokrotnie przeprowadzonego badania - wyniki stężenia alkoholu w organizmie sędzi A. M. P. mogły wynikać z niesprawności urządzeń pomiarowych. Pierwsze badanie zostało wykonane urządzeniem A. - sprawnym, posiadającym homologację oraz wymagane atesty i pozwalającym na przeprowadzanie kontroli stanu trzeźwości kierowców. Wynik przeprowadzonego u sędzi badania wskazał na zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza w wysokości 0,3 mg, niewątpliwie wskazując zatem na stan nietrzeźwości. Badanie stanu trzeźwości zostało następnie czterokrotnie powtórzone w siedzibie Komendy Miejskiej Policji w W. urządzeniem I kategorii, w obecności nadzorującego jego prawidłowość asesora Prokuratury Rejonowej w W. K. P.. Zostało ono wykonane urządzeniem A. V5.4, nr fabr. (...), a pomiary przeprowadzone w godzinach 21.03; 21.04; 21.25 i 21.43 wskazały kolejno: 0,59 promila; 0,63 promila; 0,58 promila oraz 0,50 promila. Nie sposób zatem zgodzić się ze skarżącym, iż prawidłowość tychże wyników jest wątpliwa i oscyluje na granicy błędu, gdyż w fazie kulminacyjnej stężenie alkoholu osiągnęło 0,63 promila, natomiast dopiero ostatnie badanie – przeprowadzone po 40

minutach od drugiego pomiaru - wskazało wartość 0,5 promila. Zważając na wyniki przeprowadzonego badania zupełnie gołosłowne jest twierdzenie pełnomocnika sędzi, że popełniony przez nią czyn, z uwagi na nieprecyzyjne ustalenie stężenia alkoholu we krwi, stanowić mógł wykroczenie z art. 87 § 1 k.w., a nie zaś przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Niepewność co do prawidłowości pomiaru niweluje również porównanie wyników pierwszego badania wykonanego urządzeniem A., tj. 0,3 mg/l, z pomiarami dokonanym za pomocą urządzenia A., bowiem powyższe wyniki są zbliżone i ich zestawienie nie wzbudza jakichkolwiek zastrzeżeń co do ich poprawności, jak również co do stanu technicznego analizatora wydechu A..

Rozważając zarzut wadliwości urządzeń pomiarowych wspomnieć należy, iż wartość stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu ustalana jest na podstawie protokołu użycia urządzenia, który sporządzany jest na zasadach określonych w kodeksie postępowania karnego oraz podpisywany przez osobę uczestniczącą w tejże czynności. W niniejszej sprawie sędzia podpisała powyższy protokół bez jakichkolwiek zastrzeżeń, nie żądała przeprowadzenia badania krwi i nie kwestionowała zarówno jego treści, jak i określonych w nim wartości stężenia alkoholu.

Co do twierdzeń skarżącego w przedmiocie ewentualnej niesprawności urządzenia pomiarowego zaznaczyć nadto trzeba, iż w postępowaniu immunitetowym „stan nietrzeźwości może być uprawdopodobniony nie tylko przez badanie przy pomocy urządzenia elektronicznego, lecz również na podstawie innych dowodów i przesłanek” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 4 września 2003 r., SNO 52/03, LEX nr 1288930). Podkreślając brak wątpliwości co do stanu technicznego użytych podczas badania urządzeń pomiarowych jednocześnie wskazać należy, iż w niniejszej sprawie takimi innymi dowodami są zeznania świadków, tj. J. G. i P. Ł., którzy zgodnie zeznali, że podczas zatrzymania od sędzi wyczuwalna była woń alkoholu, a jej zachowanie wskazywało na jego spożycie. Na sposób prowadzenia pojazdu wskazujący na spożycie alkoholu zwrócił także uwagę świadek K. K., kierowca dokonujący zgłoszenia.

Za chybioną uznać należy również zawartą w treści motywacyjnej zażalenia argumentację skarżącego dotyczącą wpływu środków farmakologicznych

i paraleków na ustalone stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu. Sąd Najwyższy również i w tym zakresie podzielił stanowisko zaprezentowane zarówno przez sąd I instancji, jak i przez Prokuratora Rejonowego w W. . Słusznie bowiem zauważono, iż A. M. P. podczas przeprowadzonych z jej udziałem czynności nie zgłaszała zaistnienia po jej stronie jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na wyniki badań stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, Istnienie takich okoliczności zasygnalizowała dopiero na posiedzeniu przed sądem I instancji, nie składając uprzednio zastrzeżeń co do prawidłowości badania na skutek wpływu rzekomo zażywanych przez nią środków leczniczych. Jak wynika natomiast z treści sporządzonego protokołu badania trzeźwości analizatorem wydechu, A. M. P. oświadczyła, iż w dniu poprzedzającym badanie o godzinie 19.00 spożyła alkohol, tj. 0,25 l wina. Wprawdzie sędzia w toku postępowania zaprzeczyła powyższej okoliczności, wskazując, iż w dniach poprzedzających zdarzenie nie spożywała alkoholu, a nadto „nie pije alkoholu od paru lat”, jednakże, zauważając, że również te zastrzeżenia sędzia zgłosiła dopiero podczas posiedzenia przed sądem I instancji w dniu 5 września 2019 r., Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż powyższe stanowisko wynikało z przyjętej przez sędzię linii obrony, obliczonej na konkretny efekt.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podnoszony przez obrońcę argument dotyczący nieprzeprowadzenia wnioskowanych przez obronę dowodów, który - w ocenie skarżącego - doprowadzić miał do wydania uchwały z obrazą art. 81 § 1 p.u.s.p.

Odnosząc się do tego zarzutu należy powtórzyć po raz kolejny, iż w postępowaniu w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ocena dokonywana przez sąd meriti ograniczona jest co do zasady, do zbadania słuszności twierdzeń wnioskodawcy w oparciu przedstawiony wraz z wnioskiem materiał dowodowy, a zatem do stwierdzenia czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Dokonywane przez sąd a quo ustalenia w tym zakresie nie mogą zatem wykraczać poza granicę określoną przepisem art. 80 § 2c p.u.s.p. W konsekwencji, ostateczna weryfikacja prawidłowości pomiarów wyników stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, źródła jego pochodzenia u kontrolowanego kierowcy,

ewentualny wpływ przyjmowanych preparatów farmaceutycznych mogą być przedmiotem dowodzenia jedynie w postępowaniu karnym. Z tego względu, wyjaśnienie podnoszonych przez skarżącego kwestii wpływu środków leczniczych zawierających alkohol na wynik pomiarów poprzez przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych nie należało do obowiązków sądu I instancji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż zaprezentowana w wywiedzionym przez skarżącego środka odwoławczym argumentacja stanowi jedynie polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti, który - prawidłowo określając poziom uprawdopodobnienia popełnienia przez sędziego objętego wnioskiem przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. jako dostateczny - w pełni zasadnie stwierdził, iż spełniony został warunek określony w art. 80 § 2c p.u.s.p., pozwalający na zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej A. M. P. za czyn opisany we wniosku prokuratora.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały, kosztami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa.